

Sygn. akt VIII *Ua 12/21*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>Sędzia SO Jolanta Łanowy-Klimek</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SO Teresa Kalinka</b> <b>SO Grażyna Łazowska</b>

**po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 maja 2021r. w G.**

**sprawy z powództwa H. K. (K.)**

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**o** zasiłek chorobowy

**na skutek apelacji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 18 grudnia 2020 r. **sygn. akt** VI U 177/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w całości i oddala odwołanie.
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego kosztami procesu .

(-)sędzia Teresa Kalinka (-)sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia Grażyna Łazowska

**Sygn. akt VIII *Ua 12/21***

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 maja 2021 r. w zakresie punktu 2.

Odwołujący H. K. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z 3 kwietnia 2020 r., na mocy której zobowiązano go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w postaci zasiłku chorobowego za okres od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r. oraz od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r. Na uzasadnienie swojego stanowiska odwołujący wskazał, iż wiązała go umowa zlecenia z gminą Z., jednakże podniósł, iż w spornym okresie z uwagi na swój stan zdrowia nie przepracował ani jednego dnia i obowiązki wynikające z tej umowy przejęli członkowie rodziny.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, powołując się na art. 17 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, że zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie

trwania ubezpieczenia chorobowego jak i z tytułu niezdolności do pracy powstałej po ustaniu tytułu ubezpieczenia nie przysługuje za okres po ustaniu tytułu do ubezpieczenia chorobowego, jeżeli osoba niezdolna do pracy kontynuuje działalność zarobkową lub podjęła działalność zarobkową stanowiącą tytuł do objęcia obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym albo zapewniającą prawo do świadczeń za okres niezdolności do pracy z powodu choroby. W związku z powyższym pobrany przez odwołującego zasiłek chorobowy jako świadczenie nienależne podlega zwrotowi.

Wyrokiem z 18 grudnia 2020 r. w sprawie sygn. akt VI U 177/20 Sąd Rejonowy w Gliwicach w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zwolnił odwołującego z obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego pobranego za okres od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r., od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r. wraz z odsetkami, a w pkt 2 zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości. (...) Oddział w Z. zarzucił: naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 84 ust. 1-3 ustawy systemowej poprzez uznanie, że odwołujący nie ma obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego za sporne okresy wraz z odsetkami, a także art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez uznanie, że brak jest podstaw do zwrotu zasiłku chorobowego ze względu na niską wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez odwołującego z tytułu zawartej z Gminą Z. umowy zlecenia w przypadku, gdy ww. ustawa nie wprowadza kryterium kwotowego w tym zakresie, a odwołujący otrzymywał wynagrodzenie z tytułu realizacji umowy; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rozpoznanie sporu bez wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności. Organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje poprzez zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania.

### ***Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:***

Wyrokiem z 17 maja 2021 r. (sygn. VIII Ua 12/21) Sąd Okręgowy w pkt 1 zmienił zaskarżony wyrok w całości i oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł na przepisie art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Kwestia zastosowania tego przepisu pozostawiona jest orzekającemu sądowi z odwołaniem się do jego kompetencji, bezstronności, doświadczenia i poczucia sprawiedliwości. Ocena w tym zakresie ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności sprawy.

Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 k.p.c. należy zaliczyć zarówno fakty związane, jak również niezwiązane z przebiegiem procesu, a dotyczące sytuacji życiowej i majątkowej strony (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r. I CZ 110/07). Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Jeśli chodzi o sytuację majątkową strony to nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet gdy była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (vide postanowienia Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011r. I CZ 26/11, niepubl., z 25 sierpnia 2011r. II CZ 51/11, niepubl.)

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zaistniały okoliczności uprawniające do odstąpienia od obciążenia odwołującego kosztami zastępstwa procesowego poprzez skorzystanie z dobrodziejstwa przepisu art. 102 k.p.c.

Odwołujący wprawdzie korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, wnosząc od decyzji organu rentowego, na mocy której zobowiązano go do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego, jednakże charakter sprawy oraz

brzmienie obowiązujących przepisów pozwalają stwierdzić, że odwołujący pozostawał w uzasadnionym subiektywnym przekonaniu o zasadności swoich roszczeń, tym bardziej, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił jego odwołanie. Ostatecznie zaś, Sąd Okręgowy zmienił to rozstrzygnięcie, uznając że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołujący w momencie wnoszenia odwołania był zatem subiektywnie przekonany o zasadności swoich roszczeń, a przekonanie to było oparte na obiektywnych przesłankach.

Sąd Okręgowy, rozstrzygając o odstąpieniu od obciążania odwołującego kosztami zastępstwa procesowego, miał na uwadze również sytuację życiową odwołującego, a w szczególności jego zły stan zdrowia, który znacznie utrudnia mu zarobkowanie. Jak wynika z odwołania ubezpieczony cierpi na liczne schorzenia: przechodził leczenie krwaka półkuli mózdzku z ustępującą hemiataksją lewostronną w okresie od maja do czerwca 2015 r., a w dniu 23 sierpnia 2017 r. był hospitalizowany w związku z zasląbnięciem w pracy, a następnie od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r. oraz od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Stwierdzono wówczas u niego występowanie oczopląsu samoistnego oraz osłabienie lewego błędnika w stadium dekompensacji.

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, obciążanie odwołującego kosztami procesu naruszałoby zasady współzycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w pkt 2 orzeczenia.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia Grażyna Łazowska

**Sygn. akt VIII Ua 12/21**

## UZASADNIENIE

Odwołujący H. K. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z 3 kwietnia 2020 r., na mocy której zobowiązano go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w postaci zasiłku chorobowego za okres od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r. oraz od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r. Na uzasadnienie swojego stanowiska odwołujący wskazał, iż wiązała go umowa zlecenia z gminą Z., jednakże podniósł, iż w spornym okresie z uwagi na swój stan zdrowia nie przepracował ani jednego dnia i obowiązki wynikające z tej umowy przejęli członkowie rodziny.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, powołując się na art. 17 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, że zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego jak i z tytułu niezdolności do pracy powstałej po ustaniu tytułu ubezpieczenia nie przysługuje za okres po ustaniu tytułu do ubezpieczenia chorobowego, jeżeli osoba niezdolna do pracy kontynuuje działalność zarobkową lub podjęła działalność zarobkową stanowiącą tytuł do objęcia obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym albo zapewniającą prawo do świadczeń za okres niezdolności do pracy z powodu choroby. W związku z powyższym pobrany przez odwołującego zasiłek chorobowy jako świadczenie nienależne podlega zwrotowi.

Wyrokiem z 18 grudnia 2020 r. w sprawie sygn. akt VI U 177/20 Sąd Rejonowy w Gliwicach w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zwolnił odwołującego z obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego pobranego za okres od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r., od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r. wraz z odsetkami, a w pkt 2 zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd Rejonowy oparł powyższe orzeczenie na następującym stanie faktycznym sprawy:**

Odwołujący H. K. zawarł 2 stycznia 2017 r., a następnie 2 stycznia 2018 r. umowę zlecenia z gminą Z., mocą której przyjął do wykonywania funkcję gospodarza świetlicy gminnej w M. znajdującej się na ul. (...). Do obowiązków odwołującego należało w szczególności, kontrola stanu technicznego budynku, wykonywanie prac porządkowych w

świetlicy, palenie w piecu C.O., zwożenie opału kontrola ilości opału. Potwierdzeniem czasu pracy odwołującego były pisemna ewidencja godzin.

Począwszy od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r. oraz od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r. odwołujący przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z zasląbnięciem w pracy. Odwołujący był 23 sierpnia 2017 r. hospitalizowany, a następnie przebywał w domu rodzinnym w M. na zwolnieniu lekarskim.

Podczas całego okresu zwolnienia lekarskiego odwołujący nie był w stanie i nie wykonywał żadnych obowiązków z tytułu ww. umowy zlecenia albowiem nie był w stanie samodzielnie poruszać się, miał zawarty głowy, potrzebował pomocy w podstawowych czynnościach życia codziennego.

Obowiązki gospodarza świetlicy przejęli członkowie rodziny odwołującego w osobach jego synów: K. K. (2) i P. K. oraz zięcia. Klucz do świetlicy oddalonej kilkaset metrów od domu był w miejscu ogólnodostępnym i w miarę potrzeby, członek rodziny który był akurat dostępny udawał się do świetlicy. Czynności gospodarza świetlicy nie były pracochłonne ani czasochłonne i wcześniej również zdarzało się, że członkowie rodziny pomagali w prowadzeniu świetlicy odwołującemu np. przy przywozie opału. W gminie było informacją powszechnie znaną iż świetlicą zajmuje się odwołujący i jego rodzina. Odwołujący notował w tym okresie czas pracy członków rodziny i zgodnie z umową przedkładał ewidencję czasu pracy mailem lub za pośrednictwem rodziny w gminie. Odwołujący otrzymywał zgodnie z umową wynagrodzenie w kwocie 600 zł za okres od miesiąca I-III i IX-XII oraz 300 zł za okres od IV-VIII.

Zaskarżoną decyzją z 3 kwietnia 2020 r. (...) Oddział w C. zobowiązał odwołującego do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w postaci zasiłku chorobowego za okres od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r. oraz od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, umowy zlecenia (k. 17-20), ewidencji czasu pracy (k. 21-29), przesłuchania świadków oraz odwołującego (e-protokół z 18.12.2020 r.).

W powyższym zakresie Sąd Rejonowy uznał okoliczności sprawy za bezsporne i wszechstronnie wyjaśnione w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe.

***W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji uznał, że odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.***

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, podając że przepis ten określa dwie przesłanki, które powodują utratę prawa do zasiłku chorobowego:

- a) wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy,
- b) wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Sąd Rejonowy podkreślił, że przesłanki te mają samoistny charakter, co oznacza, że spełnienie którejkolwiek z nich powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego.

Dalej Sąd I instancji wskazał, że w rozpoznawanej sprawie spornym było, czy odwołujący w okresie spornym wykonywał pracę zarobkową.

Sąd Rejonowy podał, że w świetle brzmienia art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa istotne jest to, aby określone czynności były w rzeczywistości wykonywane i aby ich wykonanie przyniosło ubezpieczonemu rzeczywisty dochód (zarobek), to niewątpliwie chodzi o „zarobek” jako świadczenie wzajemne za wykonanie określonej pracy. Sąd wskazał, że za działalnością zarobkową można uznać jedynie taką działalność, która stanowi dla ubezpieczonego źródło dochodu z tytułu jego własnej pracy.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że samo istnienie w okresie niezdolności do pracy umowy, w tym także umowy zlecenia, czy fakt samego zgłoszenia pracownika do systemu ubezpieczeń społecznych nie uzasadnia odmowy przyznania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Istotne jest bowiem faktyczne wykonywanie działalności zarobkowej, nie natomiast sam fakt istnienia umowy, czy zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd I instancji wskazał, że dał wiarę odwołującemu, że w spornym okresie nie wykonywał osobiście czynności z tytułu umowy zlecenia, gdyż stan zdrowia mu na to nie pozwalał. Zeznania odwołującego korespondowały – zdaniem Sądu Rejonowego – z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd I instancji dodał, że o świadczeniu pracy zarobkowej nie przesądza sam fakt zawarcia umowy, ani też otrzymanie wynagrodzenia za ten czas, skoro odwołujący nie wykonywał czynności osobiście. Ostatecznie Sąd Rejonowy zaznaczył, że wynagrodzenie otrzymywane przez odwołującego z tytułu umowy było symboliczne.

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zwolnił odwołującego z obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego pobranego za okres od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r. oraz od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r. wraz z odsetkami.

### ***Apelację od wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.***

(...) Oddział w Z. zarzucił: naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 84 ust. 1-3 ustawy systemowej poprzez uznanie, że odwołujący nie ma obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego za sporne okresy wraz z odsetkami, a także art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez uznanie, że brak jest podstaw do zwrotu zasiłku chorobowego ze względu na niską wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez odwołującego z tytułu zawartej z Gminą Z. umowy zlecenia w przypadku, gdy ww. ustawa nie wprowadza kryterium kwotowego w tym zakresie, a odwołujący otrzymywał wynagrodzenie z tytułu realizacji umowy; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rozpoznanie sporu bez wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności. Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje poprzez zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu podkreślił, że wyrok Sądu I instancji jest słuszny, odpowiada zebranym dowodom jak i doświadczeniu życiowemu, z którego wynika, że kiedy 60-letni ojciec jest niezdolny – ze względu na ciężką chorobę – do wykonywania najprostszycy czynności życia codziennego, to naturalnym jest, że jego dorośli synowie i zięć przejmą jego obowiązki.

### ***Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:***

Apelacja organu rentowego jest zasadna.

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie treścią art. 378 § 1 k.p.c. Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, co oznacza, że jest wprawdzie związany apelacją w aspekcie przedmiotowym, jednakże równocześnie nie wiąza go zarzuty apelacyjne, bowiem nie wyznaczają one granic apelacji. Sąd odwoławczy, weryfikując trafność zaskarżonego orzeczenia, pełni także funkcję sądu merytorycznego. Może zatem rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy oraz poczynić samodzielne ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed Sądem I instancji. Może także brać pod uwagę z urzędu naruszenie prawa materialnego i naruszenie przepisów postępowania, usuwając ewentualne braki wynikające z błędów popełnionych przez Sąd I instancji, jak i przez strony procesowe. W ten sposób realizuje się istota apelacji pełnej (vide uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008r., IIICZP 49/07, OSNC 2008/6/55 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2009r., IV CSK 110/09, Lex 518138).

W szczególności Sąd Okręgowy, na podstawie prawidłowo przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego, wyciągnął odmienne wnioski niż Sąd I instancji. Sąd ten przytoczył również prawidłową podstawę

prawną swojego rozstrzygnięcia, jednak dokonał niewłaściwej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji w sposób nieprawidłowy zastosował też prawo materialne.

W rozpoznawanej sprawie kwestia sporna sprowadzała się do ustalenia czy organ rentowy w decyzji zaskarżonej z 3 kwietnia 2020 r. prawidłowo zobowiązał ubezpieczonego H. K. do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okres od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r. oraz od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r.

Kwestię zwrotu nienależnie pobranych świadczeń reguluje art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 423 ze zm.), z którego wynika, że osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego (ust. 1).

Jak wynika z ust. 2 tego przepisu, za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania, oraz

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Zgodnie zaś z art. 17 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2021 r. poz. 1133) ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

R. legis art. 17 ustawy zasiłkowej stanowi zamiar niedopuszczenia do pobierania świadczenia w sytuacji, w których można postawić ubezpieczonemu zarzut nadużywania prawa do świadczeń poprzez wykorzystywanie zwolnienia od pracy dla innych celów. Przesłanka podjęcia pracy zarobkowej pozbawiająca świadczenia z ustawy zasiłkowej ma sens, gdyż uzasadnia przyjęcie domniemania, że ubezpieczony nie jest w rzeczywistości niezdolny do pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że utratę prawa do świadczeń powoduje wykonywanie pracy zarobkowej w okresie zwolnienia lekarskiego. Za taką pracę uważa się każdą pracę w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym wykonywanie różnych czynności w ramach stosunków zobowiązaniowych prawnych, ale także poza takimi stosunkami, w tym kontynuowanie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie czy stosunek korporacyjny. Sporadyczna, incydentalna lub wymuszona okolicznościami sprawy aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1978r., II URN 130/78; z 31 maja 1985r., II URN 75/85; z 22 listopada 2000r., II UKN 71/00; z 19 marca 2003r., II UK 257/02; z 9 czerwca 2009r., II UK 403/08; z 8 października 2014r., III UK 14/14; z 20 stycznia 2005r., I UK 154/04; z 6 lutego 2014r., II UK 274/13).

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw do zwrotu przez ubezpieczonego zasiłku chorobowego z uwagi na to, że w spornym okresie nie wykonywał on osobiście czynności z tytułu umowy zlecenia, gdyż stan zdrowia mu na to nie pozwalał, a nadto ze względu na niską wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez odwołującego z tytułu zawartej z Gminą Z. umowy zlecenia. Sąd Rejonowy uznał, że o świadczeniu pracy zarobkowej nie przesądza sam fakt zawarcia umowy, ani też otrzymanie wynagrodzenia za ten czas, skoro odwołujący nie wykonywał czynności osobiście.

Sąd Okręgowy nie podziela powyższego stanowiska Sądu I instancji.

W przedmiotowej sprawie bezsporne było, że ubezpieczony zawarł z Gminą Z. umowę zlecenia, na podstawie której miał wykonywać prace porządkowe jako gospodarz świetlicy gminnej, za co otrzymywał wynagrodzenie. Bezsporne

było również, że w okresie od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r. oraz od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r. był niezdolny do pracy i z tego powodu osobiście nie wykonywał swoich obowiązków wynikających z umowy zlecenia. Tym niemniej, w tym okresie pracę, którą w ramach umowy zlecenia miał wykonywać odwołujący, świadczyli za niego członkowie jego rodziny w osobach jego synów: K. K. (2) i P. K. oraz zięcia. Odwołujący notował czas pracy członków rodziny i zgodnie z umową przedkładał ewidencję czasu pracy mailem lub za pośrednictwem rodziny w gminie. Podkreślić należy, że odwołujący otrzymywał zgodnie z umową wynagrodzenie w kwocie 600 zł za okres od miesiąca I-III i IX-XII oraz 300 zł za okres od IV-VIII. Wynagrodzenie było przekazywane na jego konto, a nie na rachunek, której z osób wykonujących zamiast odwołującego obowiązki gospodarza świetlicy.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe okoliczności, w szczególności fakt, że w spornym okresie ubezpieczony uzyskiwał wynagrodzenie z tytułu zawartej umowy zlecenia, nawet pomimo faktu, że osobiście nie wykonywał swoich obowiązków wynikających z tej umowy, powoduje konieczność zastosowania art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 27 marca 2018 r. sygn. III AUa 67/18, zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarabkowania w ramach stosunku prawnego objętego ubezpieczeniem. Celem tym nie jest natomiast uzyskanie dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy podziela w tej kwestii również stanowisko organu rentowego, zgodnie z którym nie ma znaczenia fakt, że wypłacane ubezpieczonemu wynagrodzenie z tytułu umowy zlecenia było niewielkie. Należy zgodzić się w tym zakresie z przytoczonym w apelacji wyrokiem Sądu Najwyższego z 14 maja 2009 r. (sygn. I UK 351/08), w którym podkreślono, że wykonywanie pracy w okresie choroby na podstawie umowy zlecenia powoduje stratę prawa do zasiłku chorobowego także wówczas, gdy wynagrodzenie przysługujące za wykonaną pracę nie jest wysokie.

Należy zgodzić się również z apelującym co do tego, że umowa zlecenia zawarta pomiędzy odwołującym a Gminą Z. uzależniała możliwość przekazania do wykonania czynności od uzyskania pisemnej zgody zleceniodawcy, natomiast w przedmiotowej sprawie taka zgoda nie została udzielona, a nadto Gmina odmówiła wydania zaświadczenia o wykonaniu pracy przez inne osoby niż odwołujący. Jednocześnie – jak zauważył organ rentowy – odwołujący za każdym razem potwierdzał własnoręcznym podpisem ewidencję godzin wykonywania zlecenia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, nie sposób tym czynnościom odmówić charakteru wykonywania pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. pozbawiającym ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres. A skoro tak to w świetle regulacji cytowanych na wstępie organ rentowy może domagać się od odwołującego zwrotu zasiłku chorobowego jako świadczenia nienależnie pobranego.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy z mocy art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł na przepisie art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Kwestia zastosowania tego przepisu pozostawiona jest orzekającemu sądowi z odwołaniem się do jego kompetencji, bezstronności, doświadczenia i poczucia sprawiedliwości. Ocena w tym zakresie ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności sprawy.

Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 k.p.c. należy zaliczyć zarówno fakty związane, jak również niezwiązane z przebiegiem procesu, a dotyczące sytuacji życiowej i majątkowej strony (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r. I CZ 110/07). Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Jeśli chodzi o sytuację majątkową strony to nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet gdy była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt

okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (vide postanowienia Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011r. I CZ 26/11, niepubl., z 25 sierpnia 2011r. II CZ 51/11, niepubl.)

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zaistniały okoliczności uprawniające do odstąpienia od obciążenia odwołującego kosztami zastępstwa procesowego poprzez skorzystanie z dobrodziejstwa przepisu art. 102 k.p.c.

Odwołujący wprawdzie korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, wnosząc od decyzji organu rentowego, na mocy której zobowiązano go do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego, jednakże charakter sprawy oraz brzmienie obowiązujących przepisów pozwalają stwierdzić, że odwołujący pozostawał w uzasadnionym subiektywnym przekonaniu o zasadności swoich roszczeń, tym bardziej, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił jego odwołanie. Ostatecznie zaś, Sąd Okręgowy zmienił to rozstrzygnięcie, uznając że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołujący w momencie wnoszenia odwołania był zatem subiektywnie przekonany o zasadności swoich roszczeń, a przekonanie to było oparte na obiektywnych przesłankach.

Sąd Okręgowy, rozstrzygając o odstąpieniu od obciążania odwołującego kosztami zastępstwa procesowego, miał na uwadze również sytuację życiową odwołującego, a w szczególności jego zły stan zdrowia, który znacznie utrudnia mu zarobkowanie. Jak wynika z odwołania ubezpieczony cierpi na liczne schorzenia: przechodził leczenie krwaka półkuli mózdzku z ustępującą hemiataksją lewostronną w okresie od maja do czerwca 2015 r., a w dniu 23 sierpnia 2017 r. był hospitalizowany w związku z zasląbnięciem w pracy, a następnie od 23 sierpnia 2017 r. do 5 lutego 2018 r. oraz od 13 marca 2018 r. do 16 marca 2018 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Stwierdzono wówczas u niego występowanie oczopląsu samoistnego oraz osłabienie lewego błędnika w stadium dekompensacji.

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, obciążanie odwołującego kosztami procesu naruszałoby zasady współzycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w pkt 2 orzeczenia.

Wyrok został wydany w trybie art. 374 k.p.c.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia Grażyna Łazowska